

14 października 1947 r.

W całym świecie zwycięła w sporcie hasła masowości, a nas również nie schodziło to hasło z łanów prasy sportowej, a wszystkie wypowiedzi oficjalne podkreślały to ustawicznie. Podstawą jednak tego umasowienia musi być młodzież szkolna, gdyż w ten sposób trafiła się do najszerzszych warstw.

Mijał już miesiąc, jak ta młodzież rozpoczęła naukę szkolną. Okres, w którym mogła do woli zażywać ruchu na wolnym powietrzu, oraz innych zabiegów zdrowotnych, skończył się. Znowu wprząc się musi w ramy rozkładu godzin w niejednokrotnie dusznych i zatłoczonych salach szkolnych. Zamiast całodziennych zajęć na wolnym powietrzu trzeba się zadowolić skromnie odmierzoną czasową na ćwiczenia gimnastyczne i sport. Niestety nawet ta homeopatyczna dawka ruchu nie może być wyszczepiona w pełni, gdyż tak warunki jak i ilość sprzętu gimnastyczno-sportowego nie odpowiadają w zupełności zapotrzebowaniu. Wiele szkół korzysta już od miesięcy o piłki, dyski lub oszczep, których zakupno nie znajduje pokrycia w budżecie szkolnym. Kredyty na ten cel są prawie żadne w porównaniu z istotną potrzebą. Władze i związki pojedynczych galezi sportu domagają się zrealizowania hasła sportu w szkole, ale ani czynniki szkolne, ani społeczne nie dają na ten cel potrzebnych środków. Między pięknie nakreślonym programem a rzeczywistością rysuje się coraz większy rozdźwięk. Jak z tego wybrnąć? Komitety rodzicielskie mają coraz mniejsze dochody i nie mogą w dalszym ciągu wydajnie dopomagać szkole, inne źródła funduszy są również zaniknięte. Może było by wskazane wskrzesić na nowo dawny fundusz gier i zabaw w szkole, który był przeznaczony na zakup sprzętu gimnastyczno-sportowego. Na fundusz ten winno się złożyć w pierwszej linii państwo, a później rodzice i czynnik społeczny. Mogłyby ten fundusz zasilić także różne imprezy organizowane przez szkoły w ciągu roku. Każdy grosz na ten cel złożony opłaci się stokrotnie w formie zwiększonego kapitału zdrowia i siły młodzieży, a nauczycielowi umożliwi wypełnienie programu. Ileż to życia i radości młodzieży skupia się dookoła jednej piłki, a co dopiero gdyby nauczyciel rozporządzał paru piłkami i mógł zająć równocześnie kilka grup przy grach ruchowych i sportowych!

Czas najwyższy wziąć to wszystko pod rozwagę, by w nowym roku szkolnym nie powtórzyły się istniejące do tej pory niedomagania. Jest to problem naprawdę palący i nie wystarczają tutaj półśrodki. Musimy dać młodzieży wszystko to, co potrzebne do wykonania programu wychowania fizycznego. Młodzież jest pełna chęci i zapatu, nie można dopuścić, by ten zapal, będący najcenniejszym atutem wychowawczym, spelniał na niczym.

Zdobywcy nagród krakowskich w wyścigu „Dookoła Polski”

Paraset nagród wpłynęło dla zwycięzców i uczestników wyścigu kolarskiego „Dookoła Polski”, co pozwoliło organizatorom na obdarowanie każdego kolarza.

Nagrody krakowskich ofiarodawców otrzymali następujący kolarze:

Nagrodę wojewody krakowskiego dr K. Pasenkiewicza (obraz artysty malarza St. Dąbrowskiego „Kościółek przy drodze”) otrzymał zespół RKS Leqii (Wandor, Badoń, Wrzeliwicz). Drużyna Leqii zajęła zaszczytne 5 miejsce w klasyfikacji zespołowej 4 min. za zwyciężkim zespołem KS „Ruch” z Chorzowa, któremu z krakowskich nagród przypada nagroda „Ierbewo” — (galanterijne przybory do palenia z zapasem gąz i bibulek).

Nagrodę dow. OW gen. Prus-Więckowskiego (puchar kryształowy) otrzymał najambitniejszy kolarz wyścigu St. Brzozowski „Elektryczność” Warszawa.

Wspaniałą srebrną wazę dar prez. m. Krakowa St. Wolasa otrzymał najlepszy kolarz krakowski, Wandor. Za swe dobre wyniki otrzymał Wandor jeszcze szereg innych nagród: srebrną papierosnicę, ofiarowaną przez Gospodę „Pod Wierzynkiem”, srebrny puchar dar Fmy „Plaurum” Wl. Berniak, 10 litrów soku wiśniowego, ofiarowanego przez F-mę „Kowar” J. Kowalski, 2 kompletne koła rowerowe dar Krak. Okr. ZPN, a z nagród ofiarodawców z Łodzi, Śląska, Warszawy: posag robotnika, płaskorzeźbę górnika, aparat fotograficzny, budzik elektryczny, bombonierkę i puchar.

Badoń otrzymał teczke skórzana dar Krak. Zakładów Gumowych „Semperit”, 2 książki Księgarni Kamińskiego, butelkę wina F-my K. Szczepański i Syn i szereg innych nagród.

Wrzeliwicz otrzymał 2 opony rowerowe, ofiarowane przez L. Sularza z Krakowa, przekładnię, butelkę wina i książki Księgarni Kamiński.

Plak, młody kolarz krakowski otrzymał pulower, przeznaczony dla najmłodszego zawodnika w Gliwicach.

Pozostałe nagrody krakowskie przypadły zawodnikom z innych miast. Nagrodę „Dziennika Polskiego” (obraz olejny artysty malarza Wl. Jarocińskiego) otrzymał zwycięzca wyścigu Grzelak, nagrodę „Przekroju” (obraz artysty malarza Uniechowskiego) otrzymał Kaplań, kombinizon motocyklowy, ofiarowany przez Pol. Zakłady Odzieżowe przypadły znakomite mu kolarzowi łódzkiemu Pietraszewskiemu, obrzyliśmy serca z piernika ofiarowane przez Fabrykę Cukrów i Czekolady „Kryształ” otrzymali po jednym pierwszym kolarze w klasyfikacji indywidualnej: Grzelak, stowarzyszczenie, Napierała, Wojciechek i Paprocki, album z herbem Krakowa, dar Fabrycznego Składu Papieru R. Aleksandrowicz-Synowie otrzymał Bukowski z Warszawy, pięknie wykonany komplet wyrobów ceramicznych ofiarowany przez Spółdzielnię Pracy Polskich Artystów Plastików otrzymał Grynkiewicz.

W niedzielę odbyło się Walne Zebranie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Trwało ono około 8 godzin. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele OZHL z Krakowa, Łodzi, Poznania i Śląska. Brak było delegatów z Warszawy. Wybrany nowy Zarząd PZHL przedstawia się następująco: prezes p.k. dr Izdowski, wiceprezes M. Łazarek (Śląsk), red. Chruściński, Michałik, sekr. Zasadni, skarbnik dyr. Krupiński (wszyscy Kraków), kpt. sportowy dr Kasprzak (Poznań), komisja rewizyjna Pkulecki, Voigt (oba Kraków), i mgr Zarzycki (Śląsk).

Puzio biegnie 400 m w 50,9
Spotkanie lekkoatletyczne Cracovia—Wisła zakończyło się w konk.

Nowy Zarząd PZHL

W niedzielę odbyło się Walne Zebranie Polskiego Związku Hokeja na Lodzie. Trwało ono około 8 godzin. Udział w zebraniu wzięli przedstawiciele OZHL z Krakowa, Łodzi, Poznania i Śląska. Brak było delegatów z Warszawy. Wybrany nowy Zarząd PZHL przedstawia się następująco: prezes p.k. dr Izdowski, wiceprezes M. Łazarek (Śląsk), red. Chruściński, Michałik, sekr. Zasadni, skarbnik dyr. Krupiński (wszyscy Kraków), kpt. sportowy dr Kasprzak (Poznań), komisja rewizyjna Pkulecki, Voigt (oba Kraków), i mgr Zarzycki (Śląsk).

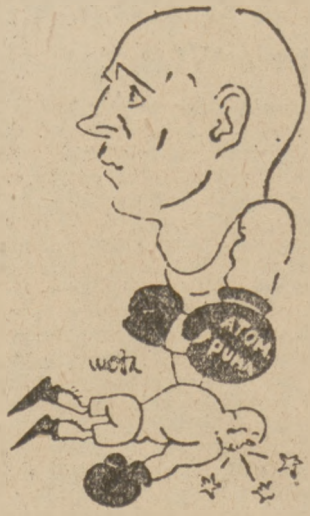
Puzio biegnie 400 m w 50,9

Spotkanie lekkoatletyczne Cracovia—Wisła zakończyło się w konk.

ZSRR zwycięża Polskę w boksie 10:6

Rozegrany w Warszawie międzypaństwowy mecz bokserów między ósemką Polski i ZSRR zakończył się zwycięstwem bokserów radzieckich 10:6. Zawodom przyglądało się ok. 25.000 widzów. Zwycięstwa dla ZSRR odnieśli Segalowicz, Grejner, Szczerbakow, Ogurienkow, Koroliew, dla Polski: Bazarnik, Antkiewicz i Szymura.

W wadze muszej spotkali się Lew Segalowicz (ZSRR) i Grzywoc (Polska). W pierwszej rundzie Polak wal-



Koroliew, najlepszy bokser drużyny radzieckiej

czy dobrze, w drugiej rundzie Segalowiczowi „wychodzi” kilka trafnych uderzeń z lewej i prawej, które wstrząsają Grzywoczem. Trzecia runda jest najoryzyczna i w wielu momentach przypomina zapasy. Wygrał Segalowicz na punkty. 0:2.

W w. koguciej spotkali się Iwan Awdiejew (ZSRR) i Bazarnik (Polska).

Obaj przeciwnicy zademonstrowali ładny boks i walka toczyła się przeważnie na dystans. Pierwsza runda jest wyrównana. Drugie starcie jest b. zacięte. Obaj przeciwnicy rozcinają sobie łuki brwiowe. Awdiejew często „idzie naprzód głową”, za co otrzymuje ostrzeżenie od sędziego Zaplatki. Zwycięstwo zostało zupełnie zasłużenie przyznane Bazarnikowi, który wykazał lepszy styl i walczył czystej. 2:2.

W w. piórkowej spotkali się Iwan Kniaziew (ZSRR) z Antkiewiczem (Polska). Polak rozpoczyna walkę w dużym tempie, będąc stroną atakującą. W drugiej rundzie Polak atakuje w dalszym ciągu, jednak czyni to bardzo chaotycznie, inkasując dużo ciosów. W trzeciej Antkiewicz wyraźnie przeważa i zdecydowanie wygrywa „końcówkę” i spotkanie. 4:2.

W w. lekkiej spotkali się Anatolij Grejner (ZSRR) i Rademacher (Polska). Zawodnik radziecki zademonstrował boks w najpiękniejszym wydaniu — tej klasy pięściarza dawno nie oglądaliśmy w polskiej — i zwyciężył b. wysoko na punkty. 4:4.

W w. półśredniej walczyli Sergiej Szczerbakow (ZSRR) i Chychla (Polska). Była to brzydka walka. O zwycięstwie Rosjanina zadecydowała trzecia runda, wygrana wysoko. 4:6.

W w. średniej spotkali się Jewgienij Ogurienkow (ZSRR) z Kolczyńskim. W pierwszej rundzie Rosjanin zupełnie wyraźnie dąży do zwarcia, w którym przeważa nad Polakiem. Na dy-

stans Kolczyński jest lepszy, ale w całości walczy bardzo słabo i ostatecznie przegrywa. 4:8.



Szymura

W w. półciężkiej walczyli Anatolij Stiepanow (ZSRR) i Szymura (Polska). Stiepanow okazał się najsłabszym zawodnikiem drużyny radzieckiej, dość jeszcze surowym technicznie i wszystkie trzy rundy przegrał bardzo wysoko. Punktownie zwycięstwo odniósł Szymura. 6:8.

W w. ciężkiej Nikolaj Koroliew (ZSRR) znokautował Niewadziła w II rundzie. Był to jedyny k. o. podczas całego meczu. 6:10.

W ringu sędziowali na zmianę sędzia polski Zaplatka i sędzia radziecki Stiepanow. Na punkty sędziowali Pasturczak (Polska), Kobza (CSR) i Bulaczew (ZSRR).

Ostatni występ Zatópka

W Katowicach biegł w niedzielę w ostatnim swym występie w Polsce czeški znakomity długodystansowiec Zatópka. Wygrał on bieg 5 km w najlepszym czasie 14.20 min. przed Jurzakiem (Śląsk) 15.54 min., Strugiom (Pol. czeška) i Urbanem (Kraków) 16.34.

7 runda mistrzostw kl. A. KOZPN

Zwierzyniecki—Fabiok 2:0 (1:0). Spotkanie o prowadzenie w tabeli rozstrzygnął Zwierzyniecki na swoją korzyść, zdobywając bramki przez Weskę i Wawrusiaka. Sędziował Domin. (St.)

Dąbski—Podgórze 1:0 (1:0). Gra na niskim poziomie. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobył Budziakowski. Sędziował Jesionka. (St.)

Szczakowianka—Wieczysta 3:2 (2:1). Po przerwie duża, lecz nie wykorzystana przewaga Wieczystej. Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stadler I 2 i Janigacz II z karnego, dla pokonanych Guzik 2. Sędziował Seichter. (Kal.)

Mościce—Korona 3:1 (2:1). Niski poziom gry. Bramki dla Mościc uzyskali: Zmuda 2 i Białas, dla Korony Syrek z karnego. Sędziował Pryk. (cz.)

Łagiewianka—Prokocim 3:1. Tabela po sobotnim meczu Chelmek—Grobie 2:1:

Zwierzyniecki	7	11	17.7
Chelmek	7	10	10.5
Szczakowianka	7	10	21.16
Fabiok	7	9	12.3
Grobie	6	3	11.6
Dąbski	6	8	12.7
Łagiewianka	7	7	14.17
Wieczysta	6	5	13.12
Mościce	7	5	15.15
Korona	7	4	9.13
Podgórze	7	2	6.12
Prokocim	6	1	8.25

Na odbudowę Warszawy Cracovia — Wisła 3:0 (2:0)

Obie drużyny w osłabionych składach. Cracovia w meczach towarzyskich radziła dobrą dyspozycją strzałową (piękne zwycięstwa na Dolnym Śląsku). Bramki zdobyli Bobula 2 i Szczyżek. Urządzenie meczu przy silnej konkurencji wyścigu automobilowego nie było podjęciem właściwym, w rezultacie tylko około 2.500 widzów przyczyniło się do odbudowy Warszawy.

PMS w A klasie kieszkiwków

Dwudniowe rozgrywki w Krakowie o awans do A kl. KOZPN zakończyły się sukcesem drużyny PMS, która wygrała z YMCA 29:27 (15:7) oraz Beskidem (Andrychów) 45:26 (24:8). W spotkaniu o drugie miejsce Beskid pokonał YMCA 32:25 (3:5).

Kraków przegrywa z Poznaniem 0:1

W niedzielę rozegrane zostały dwa spotkania międzymiastowe o puchar śp. J. Kabuzy w Poznaniu i na Śląsku.

Poznań (G). Szczesliwie zwycięstwo odniósł Poznań nad Krakowem 1:0 (1:0). Jedyną bramkę dnia zdobył w 16 min. grv Gendera nie bez winy bramkarza Rybickiego. Mecz stał na dobrym poziomie technicznym.

Obie drużyny zaprzępaściły szereg bardzo dogodnych pozycji strzałowych; szczęśliwie Kraków, który zespołowo i w polu wyraźnie górował, qubił się w sytuacjach podbramkowych. Najlepiej w zespole gości okazał się Parpan na środku pomocy, który sparaliżował trójkę napadu, nie dopuszczając jej do strzału. W drużynie miejscowej obrońca Welś i Tarka zaszkadzają na wyrównanie. Spotkanie prowadził sędzia Berk-

tal z Łodzi niezdeterminowanie i słabo. Widzów ok. 12.000.

Warszawa—Śląsk 2:1 (1:1)

Spotkanie prowadzone w b. żywym tempie. Zwycięstwo Warszawy bardzo szczęśliwie, gdyż jedna bramka pała dla niej ze strzału samobójczego przez Andrejewskiego. Drugą bramkę zdobył dla Warszawy Mordarski z wolnego nie bez winy Broma. — Strzelcem bramki dla Śląska był Cieślak. Sędziował Michalik.

Po tych spotkaniach na pierwsze miejsce wysunęła się Warszawa.

Warszawa	4	6	10:6
Kraków	4	5	12:7
Śląsk	4	3	11:13
Łódź	3	2	7:9
Poznań	3	2	4:9

Rekordowe zainteresowanie wyścigiem automobilowym

Urządzony po raz pierwszy w Krakowie wyścig samochodowy ścignął rekordową ilość ok. 50.000 widzów. Załować należy, iż publiczność zepsuła organizację imprezy, a przez wtargnięcie na trasę uniemożliwiła ostatnim zawodnikom ukończenie wyścigu motocyklowego. Na szczęście tylko nieliczni widzowie doznali kontuzji, zajmując upoczywie, mimo ostrzeżenia członków AP, najniebezpieczniejsze miejsca na wirażach. Niech to będzie groźną przestroją na przyszłość. Uczestnicy wyścigu wykazali brawurową jazdę, a tylko defekty maszyn uniemożliwiły jeszcze bardziej emocjonującą walkę.

W biegu wozów turystycznych kl. A do 750 ccm: 1) Postawka Fr. (DKW Kraków) 32,19,2, 2) Krzyszczak (Fiat Warszawa) 33,30, 3) dr Podstawki (Fiat Katowice) 34,09,6, 4) Kosieniak (Fiat Kraków) 35,59,3, 5) Piinta (DKW Katowice) 37,45,6. — Kl. B do 1100: 1) Rzeźniczek (Fiat Katowice) 26,39,6, 2) Mostowski (Renault) 38,10,2. — Kl. D: 1) Wójcik Wiktor (Citroen Kraków) 25,19,8, 2) Róg (Citroen Kraków) 29,25,2, 3) Gucwa (Opel Kraków) 29,48,6, 4) Lichočka (Bieško, Magredes).

W kategorii wozów sportowych — w kl. C: 1) Wierzbza (Lancia Warszawa) 22,31,3, 2) Koproński (BMW Kraków) 29,18,6. — W kl. D: 1) Borow-

czyk (BMW Katowice) 24,29,4. — W kl. F: 1) Ripper Jan (Bugatti Kraków) 25,57,7.

Najlepszy czas dnia w jeździe samochodowej uzyskał Marian Wierzbza Wyścig motocyklowy kat. do 250 ccm: 1) Ripper M. (DKM Bieško) 27,43,8, 2) Hennek Herbert 28,12,6, 3) Hennek Jan 29,07,2, 4) Dziubany Fr. 33,55,4 — wszyscy na DKW z KS Pogoń, Katowice.

Kat. do 350 ccm: Pała (BSA Garbarnia) 27,45,5, 2) Czociak (na Ariel, Cracovia) 31,16,2.

Kat. ponad 350 ccm: 1) Bębenek (BMW Garbarnia) 23,22,4, 2) Buczek (BMW Wisła) 24,16,8, 3) Dobrzański (Rudge Wisła) 24,19,2, 4) Pila (BMW OM TUR Tarnów) 27,16,6.

Najlepszy czas dnia motocyklowy 23,22,4 min. uzyskał Bębenek z RKS Garbarnia, jadąc z przeciętną szybkością 90 km na godz.

W godzinach wieczornych nastąpiło uroczyste wręczenie nagród. Duży puchar ufundowany przez AP Oddział Kraków, otrzymał za najlepszy czas w konkurencji samochodowej Marian Wierzbza z AP Warszawa.

NADZWYKAZNE WALNE ZEBRANIE KRAKOWSKIEGO OKRĘGOWEGO ZWIĄZKU PLYWACKIEGO odbędzie się dziś, 11, w poniedziałek o godz. 16 w pierwszym terminie, w drugim zaś o 16.30 w lokalni Dobrowolski-Morbitzer, pl. Matejki 10, p.